

## Od Redakcji

Kolejny numer naszego pisma, który właśnie oddajemy do rąk Czytelników, znowu jest tomem tematycznym. Tym razem uznani badacze pochylili się nad szeroko rozumianymi losami polskiej wsi w XX w. Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że ówczesne społeczeństwo (przynajmniej do okresu migracji w czasach Edwarda Gierka) miało zdecydowanie charakter wiejski. W latach Polski międzywojennej większość tej ludności pozostawała poza systemem kapitalistycznym lub – w najlepszym razie – sytuowała się na jego peryferiach. Chłopi prowadzili gospodarkę na wpół naturalną, może poza byłym zaborem pruskim, gdzie byli włączeni do procesu wymiany towarowej. Wielka własność rolna, zwłaszcza na wschodzie kraju, także przypominała wzory przedkapitalistyczne z XIX w. To samo dotyczyło więc znajdującej się w majątkach społeczności. Dodatkowo, po wielkim kryzysie przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX w., w powszechnej świadomości rolę regulatora gospodarki przypisano państwu. Ostatecznie przecież nawet potężne Stany Zjednoczone wyszły z tego krachu dzięki etatyzmowi wypływającemu z polityki *New Deal* Franklina Delano Roosevelta, co w Europie, bez względu na obowiązujący w różnych miejscach ustrój polityczny, szybko podchwyciono.

W wyniku niemieckich działań podczas II wojny światowej cały dotychczasowy system własności uległ zniszczeniu. Kapitał inny niż niemiecki był przedmiotem arbitralnych decyzji podejmowanych w interesie III Rzeszy. W praktyce doszło do ograbienia Polaków i Żydów na ziemiach wcielonych do Niemiec. W Generalnym Gubernatorstwie (GG) cały dobytek zabrano przede wszystkim Żydom. Przy represjach, przesiedleniach czy aresztowaniach podobny los spotykał też Polaków. W samym rolnictwie było nieco inaczej. Braki aprowizacyjne, stawiane na pierwszym miejscu w Berlinie, spowodowały pozostawienie ziemi przy jej właścicielach. Tyle że, z czasem, obciążenia kontyngentami rosły, podobnie jak tempo wywózek na roboty, w związku z czym sytuacja rolników na ziemiach okupowanych wyraźnie się pogarszała.

Wielokontekstowość problematyki wsi uzupełnia próba jej kolektywizacji po 1945 r., co zresztą wypada uznać za rodzaj fenomenu w historii powszechnej. Ta przebudowa, dokonana skutecznie najpierw w Związku Radzieckim, była bowiem szokującym przykładem masowego użycia środków przymusu wobec znaczącej części własnej populacji. Jak zauważył Norman Davies, ZSRS stał się „monstrualnym laboratorium inżynierii społecznej i ludzkiego nieszczęścia”<sup>1</sup>. Powyższe „samoludobójstwo”<sup>2</sup> nie dotknęło na szczęście polskiej wsi, chociaż

<sup>1</sup> N. Davies, *Europa walczy 1939–1944. Nie takie proste zwycięstwo*, Kraków 2008, s. 49.

<sup>2</sup> Określenie użyte przez Siergieja Karaganowa; zob. *idem*, *Destalinizacja Rosji*, „Gazeta Wyborcza”, 10 II 2011.

w innych krajach tzw. bloku wschodniego powielano wzorce moskiewskie, m.in. w Rumunii<sup>3</sup>. Fakt ten nie oznacza bynajmniej, że komuniści w Polsce nie usiłowali wpływać na własnościową i polityczną strukturę tego obszaru.

Wagę tematyki, stałą potrzebę jej zgłębiania i uzupełniania, uzasadnia wreszcie rola i kulturowe znaczenie chłopstwa w naszych dziejach. Rację miał najważniejszy przywódca ruchu ludowego, kilkakrotny premier Wincenty Witos, mówiąc: „Chłop zachował w najgorszych chwilach ziemię, religię i narodowość. Te trzy wartości dały podstawę do stworzenia państwa”.

Nie sposób przyglądać się losom Polski bez oglądu tej warstwy. Bez tego nie można również zrozumieć współczesnego położenia Polaków i ich wyposażenia ideowego oraz mentalności: stylów działania i sposobów postępowania opartych na określonych wzorcach. Popularna obecnie figura retoryczna zwana „mentalnością folwarczną” albo „syndromem folwarcznym” służy, przede wszystkim socjologom, do opisu słabości polskiej demokracji, relacji rynkowych czy podkreślanego deficytu partycypacyjnego stylu zarządzania w przedsiębiorstwach i korporacjach<sup>4</sup>. „Tradycja pańszczyźnianego folwarku”, oparta na przemocy, tworzy przedziwny konglomerat cech, w którym mieści się i skrajny indywidualizm, i daleko posunięty, opresyjny kolektywizm<sup>5</sup>. Dołożymy do tego stosunki paternalistyczne oraz skłonności autorytarne w kulturze organizacyjnej, wywodzone z niesformalizowanej wciąż partycypacji pracowniczej i folwarcznych wzorców<sup>6</sup>, a otrzymamy obraz codzienności Anno Domini 2020 i nie tylko.

Niniejszy numer pisma „Komunizm: system, ludzie, dokumentacja” składa się z dziewięciu artykułów tematycznych, poświęconych problematyce ziemianstwa, wsi i związanych z nimi zagadnień. Ponadto w dziale *Varia* znalazły się cztery kolejne teksty.

Dział tematyczny otwiera artykuł Janusza Kalińskiego *Polityka władz Polski Ludowej wobec rolnictwa*. Autor ukazuje w nim, że bezpośrednio po wojnie polityka agrarna sprzyjała rolnictwu indywidualnemu. Miało to związek z próbą neutralizacji wsi w warunkach walki o władzę i pilnej potrzeby aprowizacji ludności. Niemniej już od końca lat czterdziestych zaczęły dominować aspekty ideologiczne, akcentujące konieczność socjalizacji wsi i rolnictwa. Wieloletnia polityka władz wobec rolnictwa, w której cele doraźne (poprawa warunków

<sup>3</sup> Zob. C. Budeancă, *Model sowiecki i początki kolektywizacji rolnictwa w komunistycznej Rumunii* [w:] „*Rewolucja społeczna*” czy „*dzika przebudowa*”? Społeczne skutki przekształceń własnościowych w Polsce (1944–1956), red. T. Osiński, Lublin 2016, s. 127–142; T. Kunze, *Ceaușescu. Piekło na ziemi*, Warszawa 2016, *passim*.

<sup>4</sup> Zob. J. Hryniewicz, *Stosunki pracy w polskich organizacjach*, Warszawa 2007.

<sup>5</sup> A. Kolasa-Nowak, *Od idei homo sovieticus do mentalności folwarcznej Polaków. O używaniu przeszłości w dyskursie socjologicznym i publicznym*, „*Res Historica*” 2018, nr 48, s. 310.

<sup>6</sup> Zob. J. Czarzasty, *Kultura organizacyjna małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce* [w:] *Rzemieślnicy i biznesmeni 2010–2011*, red. J. Gardawski, Warszawa 2013, s. 274–309.

bytowych ludności) rozmięły się ze strategicznymi (uspołecznienie rolnictwa), skutkowało tym, że produkcja rolnicza w latach 1950–1990 rosła w niedostatecznym tempie. Autor wykazuje, że problemy rolnictwa stały się istotną przyczyną licznie przeżywanymi kryzysów społeczno-politycznych i upadku władzy komunistycznej w 1989 r.

Kolejny tekst, to artykuł Anety Suchoń *Prawne aspekty gospodarowania nieruchomościami rolnymi w Polsce w latach 1918–2020*. Autorka obrała za cel omówienie i ocenę przepisów prawnych dotyczących gospodarowania nieruchomościami rolnymi w aspekcie tworzenia i powiększania gospodarstw w latach 1918–2020, a także wskazanie ich wpływu na strukturę agrarną w Polsce. Jej rozważania koncentrują się wokół zasad dotyczących nieruchomości ziemskich w okresie międzywojennym (głównie akty prawne w zakresie reformy rolnej z 1920 i 1925 r.), regulacji Dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej z 6 września 1944 r. (m.in. przejście nieruchomości ziemskich z mocy prawa na rzecz państwa; powstanie Państwowego Funduszu Ziemi). Autorka omawia także m.in. zasady gospodarowania gruntami rolnymi po 1989 r. Aneta Suchoń wykazała, że na kształtowanie się struktury agrarnej oraz tworzenie i powiększanie gospodarstw rolnych w Polsce znaczny wpływ miały reformy rolne i ustrój rolny, który ulegał zmianom w XX w. Podkreśliła także znaczenie instrumentów ekonomicznych.

Cecylia Leszczyńska w artykule *Prezesa, dyrektorzy i urzędnicy: środowisko bankowe II Rzeczypospolitej i PRL*, analizuje management oraz kadry urzędnicze (pracownicy umysłowi) banków w latach II Rzeczypospolitej oraz Polski Ludowej (do 1970 r.). Wskazuje na ich wykształcenie, pochodzenie, kompetencje zawodowe oraz role społeczne. Autorka podkreśla, że do roku 1948 środowisko bankowe stanowiło kontynuację kadr międzywojnia. Według niej zmiany, które dokonały się po 1945 r., dotyczyły jedynie najwyższych stanowisk, na wysokich szczeblach pozostali jednak także pracownicy międzywojennej bankowości. Z kolei procesy zachodzące po 1948 r. spowodowały, że środowisko bankowe rozrosło się, masowo zatrudniano pracowników o niskich kwalifikacjach, doszło do obniżenia przeciętnego poziomu wykształcenia. Niemniej w obu okresach pracownicy najwyższego szczebla oraz dominująca część urzędników należeli do pracowników umysłowych, a więc w pewnym stopniu także do polskiej inteligencji.

Kolejny w tej części tekst to artykuł Mikołaja Iwanowa *Losy ziemiaństwa polskiego w Białoruskiej Sowieckiej Republice Socjalistycznej na obszarze północno-wschodnim dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej w latach 1921–1939*. Autor wskazuje w tekście, że konsekwentne działania najpierw caratu, a potem represje stalinowskie, mimo iż mniej lub bardziej odległe w czasie, doprowadziły do powstania na dalszych Kresach zupełnie nowej sytuacji narodowościowej. Doszło do przekształcenia znacznej części tak licznych niegdyś Polaków-kre-

sowiaków w kategorię narodowościową wyłącznie historyczną. Rozważania rozpoczyna od rewolucji październikowej 1917 r. i odrodzenia Polski, które to wydarzenia wyraźnie ożywiły i napełniły nową treścią polski kresowy stereotyp świadomościowy szlachty polskiej. Autor wykazuje, że proces niszczenia ziemiaństwa polskiego na terenie Związku Sowieckiego można umownie podzielić na kilka okresów:

1) lata 1925–1927, czyli okres wysiedleń i konfiskat ziemi dla celów bolszewickich eksperymentów. Zlikwidowano wówczas ziemiaństwo jako klasę społeczną;

2) lata 1928–1936, czyli okres przeprowadzania tzw. sowieckiego eksperymentu polskiego związany z zakładaniem licznych jednostek polskiej autonomii narodowościowej. W tych warunkach represje wobec szlachty polskiej początkowo nieco zelżały, ale wkrótce ponownie się nasiliły w związku z przeprowadzaniem powszechnej kolektywizacji;

3) lata 1937–1939, czyli okres masowych wysiedleń ludności polskiej i ludobójstwa Polaków w czasie przeprowadzania tzw. operacji polskiej. Zniszczono wówczas ostatnich przedstawicieli polskiej szlachty kresowej.

Marcin Chorążki w artykule *Krajobraz przemian społecznych w małopolskiej gminie Michałowice w latach 1918–1945* także pochyła się nad problematyką ziemiaństwa i zmian, jakie dokonały się po II wojny światowej. Jego celem jest prześledzenie zmian społecznych na obszarze gminy Michałowice pod Krakowem w tzw. długim trwaniu od końca zaborów do 1945 r., a więc do przejścia władzy przez PPR. W optyce jego zainteresowania znalazło się nie tylko ukazanie wybranych postaw ludności, ale przede wszystkim przemian społecznych i demograficznych od upadku obydwóch państw zaborczych, przez dwudziestolecie międzywojenne, aż po zakończenie II wojny światowej i przejście władzy przez komunistów. Ukazuje też straty – z „krajobrazu społecznego” znikają jednak trzy obecne w tym społeczeństwie grupy ludności, a także podkreśla znaczenie ubytku tych wybranych grup narodowościowych i społecznych. Analiza zgromadzonego materiału prowadzi do różnych wniosków, które stanowią interesującą narrację, ukazującą przemiany społeczne i kulturowe w mikrohistorycznym wymiarze.

Maria Brodzka-Bestry w artykule *Litewskie siedziby Zanów – Dukszty, Gierkany, Hryszkowszczyzna i Poniemuń. Postscriptum wspomnień Tomasza Zana i Heleny z Zanów Stankiewiczowej* podejmuje próbę odtworzenia dziejów czterech kresowych siedzib ziemiańskich rodziny Zanów, ich architektury i wnętrza. Czyni to na podstawie wydanych wspomnień. Do publikacji tej załączone zostały także nigdzie do tej pory niewydane fotografie i plany ze zbiorów rodzinnych. Na przełomie XVIII i XIX w. powstało wiele dworów klasycystycznych w Wielkim Księstwie Litewskim, część z nich jest podobna do Dukaszt (Dūkšteliai). W wyniku II wojny światowej rodzina Zanów straciła posiadłości,

które znalazły się na terenie Związku Sowieckiego. Dwory w Duksztach i Gierkanach zostały zdewastowane i pozbawione wyposażenia, ale ocalały. Spalony został drewniany dwór w Hryszkowszyźnie i kaplica. Dwór w Poniemuniu, utracony w 1923 r., ocalał, ale zamienił się w ruinę, a całą nieruchomość zwrócono przedwojennemu litewskiemu właścicielowi.

Kolejny z tekstów, autorstwa Teresy Bagińskiej-Żurawskiej, *Antoniny na Wołyniu – rozkwit i zagłada po rewolucji 1917 r.*, odnosi się do historii tytułowej rezydencji, głównej siedziby wołyńskich dóbr Sanguszków i Potockich. Antoniny, za sprawą Józefa Mikołaja Potockiego, były w pełnym rozkwicie przed I wojną światową. Po rewolucji 1917 r. i traktacie ryskim w 1921 r. znalazły się w granicach Rosji sowieckiej. W 1919 r. pałac spalono. Nacjonalizacja majątku przekształconego we „wzorcowe” gospodarstwo na prawach państwowego rezerwatu, który doprowadzono do rozdrobnienia na mniejsze kołchozy i przedsiębiorstwa państwowe, dokończyła dekonstrukcję. Badając Antoniny od lat dziewięćdziesiątych XX w. autorka tekstu wraz z mężem przyczynili się do ich upamiętnienia, współtworząc Muzeum Potockich w Antoninach.

Drugi artykuł Mikołaja Iwanowa – *Rodzina Wysłouchów. Seweryn i inni – to już case study*. Ród Wysłouchów herbu Odyniec jest jednym z najstarszych rodów polskich na Polesiu. Jego drzewo genealogiczne sięga XVI w. W kolejnych wiekach rodzina Wysłouchów była znana na Polesiu z postawy patriotycznej, co nie przeszkadzało w utrzymywaniu bardzo dobrych stosunków z miejscowym chłopstwem białoruskim. Rewolucja bolszewicka podzieliła tę dużą wielodzietną (ośmiu synów i córka) rodzinę. Część (z matką Seweryną) przewrót bolszewicki zastał w Kijowie, dokąd wyjechali w ramach ewakuacji przeprowadzonej przez wojska carskie. Jeden z braci (najstarszy – Witold) pozostał w „czerwonej” Rosji i do Polski już nigdy nie wrócił. Rodzina ta na Polesiu wyróżniała się duchem wielokulturowości oraz panującą w domu atmosferą intelektualną, przesiąkniętą duchem patriotyzmu polskiego, tolerancji religijnej oraz narodowościowej. Rozważania autora koncentrują się wokół Seweryna Wysłoucha, jednego z wybitnych przedstawicieli tej rodziny.

Dział tematyczny zamyka artykuł Michała Raczkowskiego *Z dziejów dóbr ziemskich Szczytno na Kujawach wschodnich od XIX w. do 1945 r.* Artykuł omawia w nim losy wskazanych dóbr ziemskich do czasu, kiedy na podstawie dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej zostały one odebrane właścicielowi i rozparcelowane między mieszkańców wsi. Prezentuje zmiany przynależności administracyjnej majątku, które były związane z kolejnymi dekretemi, ukazami czy ustawami, wprowadzającymi podział administracyjny tak w okresie niewoli narodowej, jak i po 1918 r. W interesujący sposób przedstawia też kolejnych właścicieli majątku, który należał m.in. do rodziny Dąbskich *vel* Dąbskich, Popowskich, Rybińskich oraz Byszewskich. Ukazuje jak zmieniała się struktura majątku i jego powierzchnia, która zmniej-

szała się przez uwłaszczenie chłopów i likwidację serwitutów. Autor wskazuje, że oprócz działalności samych właścicieli, na ich stan majątkowy miały wpływ też ukazy i ustawy państwowe, które regulowały zależności między dworem a mieszkańcami folwarku (wsi), np. sprawa serwitutów i ich likwidacja.

Pierwszy artykuł w dziale *Varia* to tekst Adama Radomyskiego *Ocena warunków rozwoju systemu obrony powietrznej w Polsce w latach 1945–1970*. Przedstawione wyniki badań naukowych koncentrują się na charakterystyce najważniejszych czynników, które miały wpływ na rozwój obrony powietrznej w Polsce w latach 1945–1970. Autor dokonał identyfikacji najważniejszych uwarunkowań zewnętrznych, w szczególności polityczno-militarnych, a także wewnętrznych, determinujących zmiany organizacyjne i techniczne w Wojsku Polskim, w tym w obronie przeciwlotniczej kraju. Przedstawione wyniki rozważań naukowych koncentrują się wokół przyjętych przez autora trzech etapów rozwoju polskiego systemu obrony powietrznej, we wskazanym okresie.

Kolejny z autorów, Remigiusz Ławniczak, w tekście *Nastroje, postawy oraz stosunek mieszkańców Grudziądza i powiatu grudziądzkiego do władzy komunistycznej w 1945 r.* koncentruje się na relacji wobec reżimu komunistycznego. Od pierwszych chwil po zakończeniu okupacji niemieckiej ludność energicznie przystąpiła do odbudowy szeroko rozumianego życia społeczno-gospodarczo-politycznego. Podejmowano pracę w administracji państwowej i instytucjach publicznych. Powszechne też w tym czasie były m.in. antyniemieckie nastawienie, przywiązanie do religii, niechęć do przesiedleńców. Mieszkańcy przyjęli postawy bierne i wyczekujące, lecz generalnie byli wrogo nastawieni do komunizmu. Wpływ miały na to przede wszystkim pogłębiające się problemy dnia codziennego oraz głęboko zakorzeniona świadomość.

Krzysztof Sychowicz w artykule *Kościół rzymskokatolicki w Polsce północno-wschodniej (województwo białostockie, łomżyńskie i suwalskie) a przemiany polityczne, społeczno-gospodarcze i prawne przełomu lat 1988-1989* koncentruje się na ostatnim roku funkcjonowania reżimu komunistycznego. Poszukiwanie przez władze komunistyczne wyjścia z sytuacji permanentnego kryzysu w końcu lat osiemdziesiątych XX w., skłoniło je do podjęcia rozmów z częścią dotychczasowej opozycji i związanych z tym zmian prawnych, społecznych i politycznych. W przemianach zachodzących w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim uczestniczyli także duchowni i wierni Kościoła rzymskokatolickiego. Szczególnie po 13 grudnia 1981 r. Kościół okazał się prawdziwym azylem wolności tak dla wierzących, jak i dla niewierzących. Poprzez udostępnienie świątyni był głównym mecenasem kultury i sztuki oraz filantropem. To w świątyniach opozycja organizowała uroczystości patriotyczne, czy siedemdziesiątą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Autor wykazuje, że przełom lat 1988 i 1989 bez wątpienia wpłynął na zmianę, a przede wszystkim zaktywizowanie działań prowadzonych przez Kościół rzymskoka-

tolicki. Z pozycji ograniczonego w swych możliwościach mediatora pomiędzy opozycją i władzami komunistycznymi, stanął wobec zadania uspokojenia niezadowolonej części społeczeństwa oraz wyjaśnienia reszcie celu toczących się rozmów.

Interesującą problematykę porusza Patrycja Chełminiak w tekście *Polski rock na łamach „Nowej Wsi”*, periodyku który ukazywał się w latach 1948–2000. Pismo skierowane było do młodych ludzi ze środowiska wiejskiego i zostało zainicjowane przez ZMP. W „Nowej Wsi” reportaże dotyczyły nie tylko kwestii politycznych i rolniczych, ale także tematów typowych dla młodych ludzi, takich jak miłość i muzyka. Muzyka rockowa była czymś nowym zarówno w USA, jak i w Europie, choć powstała z różnych nurtów muzycznych, takich jak rock & roll czy jazz. Autorka wskazuje, że muzyka rockowa, prócz przejawu buntu, przechodziła ewolucję na różnych płaszczyznach: brzmienia, idoli czy płci – na scenie rockowej coraz częściej pojawiały się kobiety. Tak na świecie, jak i w Polsce, rock był i jest bardzo popularny, co wiąże się liczbą publikacji na temat rocka.

Numer uzupełniają cykliczne rubryki: edycja źródeł oraz recenzje.

Serdecznie zapraszamy do lektury, zachęcając równocześnie do publikowania na łamach naszego czasopisma, które uzyskało 20 punktów w najnowszym wykazie czasopism punktowanych.

*Redakcja*